

Sygn. akt *INs 63/16*

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w K., I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Tembłowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 roku w K.

na rozprawie

sprawy z wniosku *S. M.*

przy udziale *W. K. i A. M.*

***o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym***

***p o s t a n a w i a:***

1. zobowiązać uczestnika *W. K.* do złożenia oświadczenia na zorganizowanej konferencji prasowej następującej treści: „Ja *W. K.* prostuję nieprawdziwe informacje podane przeze mnie na konferencji prasowej w dniu 6.04.2016 r., a wyemitowane przez portal internetowy *Lm.pl* w dniu 8.04.2016 r., że „w naszej grupie są wszystkie opcje polityczne, począwszy od (...)u” i wyemitowania treści tego oświadczenia na portalu internetowym *Lm.pl* w terminie 7 dni od daty prawomocności orzeczenia.
2. zobowiązać uczestniczkę *A. M.* do złożenia oświadczenia na zorganizowanej konferencji prasowej następującej treści: „Ja *A. M.* prostuję nieprawdziwe informacje podane przeze mnie na konferencji prasowej w dniu 6.04.2016 r., a wyemitowane przez portal internetowy *Lm.pl* w dniu 8.04.2016 r., że Komisarz Wyborczy na etapie weryfikacji zakwestionował 21 podpisów, podczas gdy liczba podpisów wadliwych wynosi 34” i wyemitowanie treści tego oświadczenia na portalu internetowym *Lm.pl* w terminie 7 dni od daty prawomocności orzeczenia.
3. umorzyć postępowanie w przedmiocie żądania nakazania uczestnikom przekazania kwoty 5.000 zł na rzecz organizowanej imprezy dla dzieci w dniu 2 maja 2016 r.
4. oddalić wniosek w pozostałym zakresie.

SSO Jolanta Tembłowska

Sygn. akt *INs 63/16*

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca *S. M.*, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym wniosł, przy uczestnictwie *W. K.* oraz *A. M.*, wniośł o:

- 1) zakazanie uczestnikowi postępowania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o tym, iż jakoby w skład grupy referendalnej wchodziły wszystkie opcje polityczne począwszy od (...) u,

2) zakazanie uczestnikowi postępowania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o ilości zakwestionowanych przez Komisarza Wyborczego podpisów na listach popierających inicjatywę referendalną,

3) nakazanie uczestnikowi postępowania opublikowania sprostowania nieprawdziwych informacji poprzez złożenie oświadczenia o następującej treści: „Działając w imieniu grupy referendalnej oświadczam, że podane informacje dotyczące wspierania inicjatywy referendalnej przez wszystkie opcje polityczne począwszy od (...) u są nieprawdziwe, gdyż grupa referendalna nigdy nie otrzymała oficjalnego poparcia od lokalnych struktur partii (...)”

w przedmiocie zorganizowania referendum w sprawie odwołania Burmistrza Miasta K.. Takiego poparcia nie udzieliła również partia (...) oraz (...) oddział partii (...). Nieprawdą jest również fakt, że ww. opcje polityczne wchodziły w skład grupy referendalnej. Nadto nieprawdą jest, że poseł (...) L. G. odbywał jakiegokolwiek rozmowy z przedstawicielami grupy W. K. w przedmiocie referendum. Nieprawdą jest, że Komisarz Wyborczy zakwestionował ilość 21 podpisów, gdyż rozgłaszana przez nas informacja nie znalazła potwierdzenia w dokumentach otrzymanych od Komisarza Wyborczego, z których wynika, iż liczba zakwestionowanych podpisów wynosi 34”

4) nakazanie uczestnikowi postępowania przekazania kwoty 5.000,00 złotych na rzecz organizowanej przez Urząd Miejski w K. imprezy dla dzieci zaplanowanej na dzień 2 maja 2016 roku.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał m.in., że w dniu

8 kwietnia 2016 roku na portalu internetowym Lm.pl ukazał się artykuł pt. Grupa referendalna chce odwołania Burmistrza K.". Wnioskodawca podkreślił, że artykuł ten zawiera również nagranie video, w którym członkowie grupy w osobach m.in. W. K. oraz rzecznika prasowego grupy A. M. wypowiadają się w przedmiocie działań Burmistrza oraz referendum. Podczas konferencji członek grupy W. K. użył następującego stwierdzenia „w naszej grupie są wszystkie opcje polityczne począwszy od (...) u (...)”.

Wnioskodawca wskazał, że powyższe stwierdzenie jest nieprawdziwe, gdyż partia (...) nigdy nie udzieliła jakiegokolwiek poparcia grupie referendalnej oraz inicjatywie przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania Burmistrza Miasta K.. Nadto nikt z członków partii (...) nie wspiera i nie uczestniczy w strukturach grupy referendalnej. Członkowie struktur partyjnych (...) udzielili natomiast poparcia Burmistrzowi S. M..

Uczestnicy postępowania W. K. i A. M. wnieśli o oddalenie wniosku podnosząc, że informacje te są prawdziwe, albowiem inicjatorzy referendum oraz osoby wspierające tę inicjatywę są sympatykami różnych środowisk politycznych, inaczej mówiąc reprezentują wszystkie opcje polityczne mające znaczenie w polityce lokalnej. Uczestnicy podkreślili ponadto, że wniosek wynika z niezrozumienia różnicy między słowami „opcja” a „partia” polityczna.

Na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2016 roku wnioskodawca S. M. sprecyzował żądanie punktu 3. wniosku w ten sposób, że wniósł o nakazanie W. K. opublikowania oświadczenia następującej treści: „Ja W. K. prostuję nieprawdziwe informacje podane przeze mnie na konferencji prasowej w dniu 6 kwietnia 2016 roku, a wyemitowane przez portal Lm 8 kwietnia 2016 roku gdyż grupa referendalna nigdy nie otrzymała jakiegokolwiek poparcia od struktur partyjnych (...), jak również żaden członek nie uczestniczył w strukturach grupy referendalnej. Poparcia nie udzieliła również partia (...) oraz partia (...), nadto żaden z członków ww. partii nie uczestniczył w strukturach grupy referendalnej. Nadto nieprawdą jest, iż kiedykolwiek jako członek grupy referendalnej brałem udział w rozmowach z posłem L. G.”.

Ponadto wnioskodawca S. M. wniósł

o nakazanie uczestniczce A. M. sprostowania nieprawdziwych informacji poprzez złożenie oświadczenia następującej treści: „Ja A. M. prostuję nieprawdziwe informacje podane przez mnie na konferencji prasowej w dniu 6 kwietnia 2016 roku, iż Komisarz Wyborczy na etapie weryfikacji zakwestionował 21 podpisów podczas, gdy liczba podpisów zakwestionowanych negatywnie wynosi 30”.

Dodatkowo wnioskodawca wniósł o zobowiązanie zorganizowania konferencji na której uczestnicy wygłoszą oświadczenia prostujące na portalu E-K. i Przeglądzie K..

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Komisarz Wyborczy w K. w protokole z badania wykazu podpisów osób uprawnionych do głosowania popierających inicjatywę przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Miasta K. – S. M. przed upływem kadencji z dnia 4 kwietnia 2016 roku wskazał, że w wyniku przeprowadzenia weryfikacji złożonych podpisów na listach poparcia ustalono, iż przedłożono 2015 podpisów, w tym 1981 podpisów prawidłowych, 34 podpisów wadliwych.

Przed sporządzeniem wskazanego protokołu, A. D. (1) Biura Komisarza Wyborczego w K. w wywiadzie dla Telewizji (...) emitującej program pt. „Wniosek o referendum”, odnosząc się do kwestii referendum, a ściślej złożonego wniosku mieszkańców o jego przeprowadzenie wskazała m.in., że wniosek ten złożony został Komisarzowi Wyborczemu w K. w dniu 22 marca 2015 roku wraz z „kartami”, tj. podpisami (...). D. A. D. (2) podkreśliła, że dokładna liczba złożonych podpisów to 2012 na 225 kartach, dodając jednocześnie, że trwają prace sprawdzające. D. wskazała, że „(...) co prawda Komisarz tego jeszcze nie zakwestionował, ale wygląda na to, że prawdopodobnie będzie 1991 podpisów prawidłowych (...)” – vide: nagranie, k. 34 akt.

Na zorganizowanej przez inicjatorów referendum (grupę referendalną), w dniu 6 kwietnia 2016 roku, konferencji uczestniczka postępowania A. M. (rzecznik prasowy grupy referendalnej) oświadczyła, że „(...) zebraliśmy wymagane podpisy. Było ich 2012. Zostały zawiezione do Komisarza Wyborczego przed czasem. Komisarz Wyborczy sprawdził te wszystkie podpisy. Zweryfikował i ocenił, że 1991 są ważne. Odrzucone zostało 21 – to były te nieważne”.

Jednocześnie, na tej samej konferencji uczestnik postępowania W. K. oświadczył – pomimo, że w skład grupy referendalnej nie wchodzi członkowie partii politycznej (...), a także partii (...) oraz (...) i mimo braku poparcia ze strony tych partii w organizowaniu referendum – iż „(...) w naszej grupie są wszystkie opcje polityczne, wszystkie, począwszy od (...)u (...)” – vide: nagranie, k. 35 akt.

Nagranie video z konferencji, zawierające powyższe oświadczenia, opublikowane zostało na portalu internetowym Lm.pl w dniu 8 kwietnia 2016 roku pod tytułem „Grupa referendalna chce odwołania Burmistrza K.”.

Żadna z partii politycznych: (...), (...), (...), (...) ani posłowie z wyżej wymienionych partii nie złożyli oświadczenia o poparciu referendum.

Także poseł L. G. nie udzielił poparcia dla inicjatywy referendum, o czym informował mieszkańców, na organizowanych przez siebie spotkaniach.

J. K. (1) w 2006 r. kandydował z Komitetu Wyborczego (...) na radnego powiatu. 9 lat temu prowadził kampanię wyborczą wnioskodawcy. Był członkiem Komitetu Honorowego poparcia dla kandydata na posła RP L. G.. W skład komitetu wchodziło 26 osób, przy nazwisku J. K. (1) jako członka komitetu widnieje zapis – prezes (...) w K.. W wyborach w 2014 r. J. K. (1) nie brał udziału. W grudniu 2015 r. J. K. (1) został zwolniony dyscyplinarnie przez wnioskodawcę z pracy. Złożył odwołanie do sądu pracy.

W skład grupy referendalnej wchodzi 9 osób, nadto rzecznik A. M.. Członkowie grupy referendalnej nie są członkami partii politycznych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Art. 35 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym stanowi, że jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, każdy zainteresowany ma prawo złożyć do sądu okręgowego wniosek o:

- 1) orzeczenie konfiskaty takich materiałów;
- 2) wydanie zakazu publikowania takich materiałów;
- 3) nakazanie sprostowania informacji;
- 4) nakazanie przeproszenia pomówionego;
- 5) nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 10 000 złotych na rzecz instytucji charytatywnej;
- 6) zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty do 10 000 złotych tytułem odszkodowania.

Do udzielenia wnioskodawcy ochrony prawnej, zgodnie

z przytoczoną regulacją prawną, koniecznym jest wykazanie przez wnioskodawcę, że wypowiedzi uczestników na konferencji

z dnia 6 kwietnia 2014 roku, a opublikowane na portalu internetowym Lm.pl w dniu 8 kwietnia 2016 roku zawierają informacje nieprawdziwe.

Z całości kształtu okoliczności sprawy, w tym rzeczowego materiału dowodowego, treści nagrań zawierających wypowiedź A. D. (1) Biura Komisarza Wyborczego

w K. oraz oświadczeń uczestników postępowania: W. K. i A. M. zaprezentowanych na konferencji

w dniu 6 kwietnia 2016 roku, a także zeznań świadków: G. F., W. G., J. K. (1), L. G. – które to zeznania są spójne, logiczne, kategoryczne, a korespondują ze sobą w kwestii braku poparcia w organizacji referendum zarówno ze strony partii politycznej (...), jak i samego świadka L. G. (posła RP) – wynika, że zarówno członkowie partii politycznej (...), (...), (...) nie wchodzi w skład grupy referendalnej, tj. grupy inicjującej referendum w sprawie odwołania Burmistrza Miasta K., jak i owej inicjatywy nie popierają (jako członkowie partii czy też jako partie).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala również na przyjęcie, iż wśród członków grupy referendalnej są osoby, które w dacie udzielonej wypowiedzi reprezentują poglądy tożsame z poglądami partii (...). Z uwagi na fakt, iż wnioskodawca wskazał, iż J. K. (1) co do poglądów którego uczestnicy podają, iż sympatyzuje, sympatyzował z (...), został zwolniony dyscyplinarnie z pracy i nie działa w strukturach (...), rzeczą uczestników było okoliczność tę wykazać. Fakt kandydowania w 2006 r. z ramienia partii (...) w wyborach, udziału w Komitecie Honorowym popierającym kandydata (...) w konfrontacji z jego oświadczeniem, iż w wyborach 2014 r. nie brał udziału i w powiązaniu z faktem skonfliktowania z wnioskodawcą, na skutek dyscyplinarnego zwolnienia, pozwala przyjąć, iż nie zostało wykazane, iż w składzie grupy referendalnej są „wszystkie opcje polityczne, wszystkie, począwszy od (...)u”.

Powyższe ujawnia zatem nieprawdziwość wypowiedzi (oświadczenia) uczestnika postępowania W. K. zaprezentowanej na konferencji z dnia 6 kwietnia 2016 roku,

a uwiecznionej na nagraniu video wyemitowanym na portalu internetowym Lm.pl w dniu 8 kwietnia 2016 roku, kiedy to uczestnik wskazał, że m.in., że „(...) w naszej grupie są wszystkie opcje polityczne, wszystkie, począwszy od (...)u (...)”.

Jednocześnie zaakcentować należy, że dla oceny „prawdziwości” przytoczonej wypowiedzi uczestnika postępowania bez znaczenia pozostaje fakt użycia przez W. K. sformułowania „opcja polityczna”, zamiast partia polityczna.

Znamiennym jest, że wypowiedź uczestnika W. K., z uwagi na jej emisję (zamieszczenie) na portalu internetowym Lm.pl trafiła do szerokiego grona odbiorców (co zresztą było zamierzeniem uczestnika), dla których słowo „opcja” i „partia” ma znaczenie synonimiczne.

W świetle bowiem zasad doświadczenia życiowego przeciętny człowiek, a takim jest adresat wypowiedzi uczestnika (potencjalny wyborca), słysząc wypowiedź W. K. nie analizuje jej w kontekście użytych w niej sformułowań, nie zastanawia się nad znaczeniem poszczególnych zwrotów, a jedynie rejestruje (koduje) nieprawdziwy fakt poparcia referendum przez partie polityczne, w tym (...), nieprawdziwy fakt udziału w grupie referendalnej (...). Użycie w jednej

wypowiedzi słów opcja polityczna i nazwy konkretnej partii politycznej, tj. (...) sugeruje przeciętnemu odbiorcy, iż (...) jako partia polityczna popiera w jakiegokolwiek formule referendum czy też działania członków grupy referendalnej. Jeżeli nawet słowo opcja odnosi się do wariantów, palety różnych poglądów, to poprzez odniesienie do konkretnej partii daje przekaz, iż informacja dotyczy tej partii wymienionej z nazwy, a nie do sympatii politycznych członków grupy referendalnej.

Zaprezentowane rozważania nieuzasadnionym czynią zatem wniosek uczestnika postępowania o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego językoznawczy, dlatego Sąd owy wniosek oddalił.

Jednocześnie bez znaczenia – z uwagi na prywatny charakter rozmowy – pozostaje treść złożonego do akt sprawy nagrania rozmowy świadka J. K. (2) ze świadkiem L. G..

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności treść protokołu z badania wykazu podpisów osób uprawnionych do głosowania popierających inicjatywę przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Miasta K. – S. M. przez upływem kadencji z dnia 4 kwietnia 2016 roku, a także treści nagrania wypowiedzi A. D. (1) Biura Komisarza Wyborczego w K. udzielonej w wywiadzie dla Telewizji (...) emitującej program pt. „Wniosek o referendum” ujawnia nieprawdziwość wypowiedzi uczestniczki postępowania A. M. na konferencji odbytej w dniu 6 kwietnia 2016 roku, a opublikowanej w nagraniu video na portalu internetowym Lm.pl z dnia 8 kwietnia 2016 roku.

Wspomniany protokół wskazuje, że w wyniku przeprowadzenia weryfikacji złożonych podpisów na listach poparcia ustalono, iż przedłożono 2015 podpisów, w tym 1981 podpisów prawidłowych, 34 podpisów wadliwych, co jest niezgodne

z treścią wypowiedzi uczestniczki sformułowanej podczas konferencji prasowej w dniu 6 kwietnia 2016 roku, a zatem już po sporządzeniu protokołu, a z której wynika, iż „zebrali wymagane podpisy. Było ich 2012. Komisarz wyborczy w K. zweryfikował i ocenił, że 1991 są ważne. Odrzucone zostało 21 – to były te nieważne”.

Tożsame, z tymi prezentowanymi przez uczestniczkę A. M. wnioski w zakresie liczby ważnych podpisów wywieść można z wypowiedzi A. D. (1) Biura Komisarza Wyborczego w K., niemniej uważna analiza tej wypowiedzi wskazuje, iż liczba ważnych/nieważnych podpisów, nie została (w chwili wypowiedzi D. Biura) poddana weryfikacji przez Komisarza Wyborczego w K. i jest to liczba „prawdopodobna”.

Powyższe, ukazując nieprawdziwość informacji przekazywanych przez uczestniczkę, zasadnym czyni stwierdzenie, że przed podaniem takiej informacji uczestniczka A. M. winna zweryfikować jej prawdziwość bądź też sformułować ją w taki sposób jak D. Biura Komisarza Wyborczego w K. A. D. (2), czego nie uczyniła. W ocenie Sądu oficjalna wypowiedź uczestniczki jako rzeczniczki grupy referendalnej co do ilości zebranych głosów, co do ilości głosów ważnych i wadliwych stanowi formę propagandy i agitacji wyborczej, albowiem ma wskazywać na zakres poparcia udzielonego referendum przez (...).

Z uwagi na powyższe i fakt publikacji (emisji) nagrania z konferencji prasowej z dnia 6 kwietnia 2016 roku tylko na portalu internetowym Lm.pl, Sąd uwzględniając wniosek S. M. co do zasady, oddalił ten wniosek w części zmierzającej do zorganizowania konferencji i wygłoszenia oświadczenia na portalu E-K. i gazecie (...).

Na skutek cofnięcia wniosku w zakresie nakazania uczestnikom przekazania kwoty 5.000 zł na rzecz organizowanej imprezy dla dzieci w dniu 2.05.2016 r. i wyrażenia zgody przez uczestników postępowanie w tej części umorzono.

Z uwagi na charakter naruszenia w postaci podania nieprawdziwych informacji i adekwatność udzielonej ochrony, Sąd uznał, iż nie zaistniała konieczność uwzględnienia żądania zakazywania uczestnikom rozpowszechniania uczestnikom rozpowszechniania nieprawdziwych informacji (tym bardziej, że treść art. 35 ustawy o referendum mówi jedynie o zakazie publikowania materiałów). Nadto uczestnik postępowania jako członek grupy referendalnej brał udział w spotkaniu z udziałem posła L. G. i dla oceny prawdziwości tego faktu nie ma znaczenia czy w spotkaniu brali udział tylko członkowie grupy referendalnej, sympatycy referendum, czy też było to spotkanie posła z wyborcami, (...),

albowiem spotkanie się odbyło, uczestnik brał w nim udział, a nadto jest członkiem grupy referendalnej, co skutkowało oddaleniem żądania także w tym zakresie.

SSO Jolanta Tembłowska